

Lidia Pospieszalska, Walc wieczorny

Już noc,
już cień...
Słońce zatonęło w morzu mgieł
Już noc, już sen...!
I z ostatnią zorzą znika dzień.
Domy, wzgłoczła i pola,
Bzy, akacje, topole,
Już śpią,
już śnią...
Lamp ulicznych poświata
Krzywe dachy zamiata
I lśnią,
i śnią...
Twłj świat,
jego ład
Serce me podziwia tyle lat.
Twa moc
w tę noc
W kilku sennych dźwiekach
skryła się
Mojej melodii ścieżkami
Wchodzę w nieba aksamit
Przez wiatr
na szczyt
Działa rąk Twoich wspaniałe
Widzę stąd doskonale
Już nie
przez mgłę
Oddychać Twym pięknem chcę...
Daj mi jeszcze przez chwilę
Być srebrzystym motylem
Wśrłąk,
wśrłgłr...
Radować się kolorami
Zatrzymać to co za nami...
choć raz
ten czas...
Oddychać Twym pięknem chcę...